GŁOS POMORSKI

Nr. 93 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3.600.000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 816.000** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **4.106.000** mkp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 5.500.000 mkp., do Gdańska 3,30 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności,** Oddział w Poznaniu **nr. 201 193.** Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym za stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., na tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,08 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,40 Guld. Gd., w tekscie 0,30 Guld. Gd., za tekstem 0,25 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki płatne, w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — **Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.**

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 19-go kwietnia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Podziekowanie ks. arcybiskupa Cieplaka.

Warszawa, 17. 4. (PAT.) Podziękowanie ks. arcybiskupa Cieplaka: „Miłościwem zarządzeniem Opatrzności powróciłem na Ojczyzny łono, Ojczyzny wolnej i znalazłem się w stolicy Polski — w Warszawie.

Ta uzyskana wolność pozwoli mi spełnić to, co już dawniej było upragnieniem mojem, tkwiło w pamięci i przepełniało serce, a co uważałem za święty mój obowiązek.

Podnoszę więc dziś głos i wyrażam najgłębszą moją wdzięczność wszystkim za żywe serdeczne współczucie w ciężkim moim losie i moich towarzyszy niedoli.

To współczucie było nam wielką osłodą i pociechą, dodawało nam męstwa o znoszenia krzyża, jaki na nas włożono, nie pozwoliło nam upaść na duchu, owszem podtrzymywało i dodawało nam otuchy, pokrzepienia i nadziei.

Najwyższy zaś dowód tego współczucia miałem tutaj. Przyjęcie, jakiego doznałem od całego narodu, a szczególnie do Ciebie — droga Stolico — nad wszelki wyraz wynagrodziło mi przebyte cierpienia i pozostanie nie startem do końca życia w mojem sercu.

Składam więc najserdeczniejsze podziękowanie najprzewielebniejszemu duchowieństwu polskiemu, wojsku, organizacjom społecznym, prasie, Wam — ukochani i drodzy mi ludzie pracy i Tobie — szlachetna młodzieży, oraz tym wszystkim, którzy nadesłali mi listy lub telegramy powitalne!

Bóg zapłać i jeszcze raz Bóg zapłać!

(—) **Jan Cieplak**, arcybiskup.

Warszawa, dnia 17 kwietnia 1924 r.

O wyładowanie amunicji dla Polski.

Warszawa, 17 4 (Pat). Rada Ministrów na **posiedzeniu w dniu 16 b. m. powzięła uchwałę upoważniającą ministra skarbu do wypłacenia radzie portu w. m. Gdańska 3000 guldenów gdańskich na budowę** basenu na Westerplatte dla przeładunku amunicji polskiej w Gdańsku, zgodnie z decyzją Rady Ligi z dnia 14 marca 1924 r., polecając wykonanie powyższego ministrowi skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu.

Konwencja polsko-gdańska z dnia 9 listopada 1920 r ustala, że w każdym czasie i we wszystkich okolicznościach Polska **będzie miała** prawo dowozu i wywozu przez Gdańsk towarów wszelkiego rodzaju **nie zakazanych przez ustawy polskie.**

Decyzją tejże Rady Ligi Narodów z 1921 r. przyznano Polsce prawo sprowadzania przez Gdańsk materjałów wojennych i składania go czasowo nad Wisłą. Wybór miejsca nastąpił w decyzji generała Hakinga z r. 1922 **na wyspie Holmie.** Na skutek starań delegata polskiego.

Rada Ligi w r. 1923 wysłała komisję rzeczoznawców celem składania sprawy przeładunku amunicji w Gdańsku. Komisja orzekła, że wyspa Holm nie nadaje się ku temu, odpowiedniem zaś miejscem jest półwysep Westerplatte.

Decyzją Rady Ligi z dnia 14 marca 1924 r. półwysep Westerplatte został oddany do stałego użytku Polski do wyładowywania, składania i ekspedjowania materjałów wojennych i wybuchowych, idących tranzytem przez Gdańsk do Polski.

Gdańsk i Polska ponoszą w równej części koszty tego przedsięwzięcia.

Dla polskiego świata handlowego i przemysłowego ciekawe liczby.

Moskwa, 17. 4. (PAT. P. R.) Z okazji przypadającej w dniu 16 bm. drugiej rocznicy podpisania traktatu rosyjsko-niemieckiego w Rapallo, prasa sowiecka podnosi rolę jaką odegrały Niemcy w handlu zagranicznym Rosji sowieckiej

Według danych statystycznych, podanych przez prasę, w r. 1922 eksport do Niemiec przedstawiał wartość 16.500.000 rubli złotych, import 177 miljonów„ w roku 1923 eksport przedstawiał wartość 614 miljonów, import 180 miljonów rubli.

Niemcy zajmują, jak podają pisma, **pierwsze miejsce z pośród koncesjonarjuszy rosyjskich.** Zawarto z Niemcami 16 kontraktów rolnych, przemysłowych i kolejowych.

Cziczerin, udzielając prasie wyjaśnień w związku z rocznicą traktatu w Rapallo, oświadczył m. in., iż traktat ten dał bardzo poważne korzyści polityczne obydwom stronom zainteresowanym wzmacniając — jak się wyraził — ich stanowisko międzynarodowe.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 17. 4. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. obok wyliczonych siedem uchwał powzięła jeszcze następujące uchwały: 8) projekt zarządzenia p. Prezydenta Rzplitej o zmianach w ustawie w sprawie utworzenia państwowego Banku Polskiego; 9) projekt zarządzenia p. Prezydenta Rzplitej w sprawie połączenia państwowych instytucji kredytowych w Bank Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 17. 4. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. powzięła uchwałę w sprawie połączenia państwowych instytucji kredytowych: Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy oraz Zakładu Kredytowego miast małopolskich w Bank Gospodarstwa Krajowego. Celem Banku jest zorganizowanie i rozwinięcie kredytu przez emisję listów zastawnych oraz obligacji komunalnych i kolejowych. Czynności Banku określi statut.

Zmiany w systemie monetarnym Polski.

Warszawa, 17. 4. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. powzięła uchwałę w sprawie projektu zarządzenia p. Prezydenta Rzplitej o zmianach postanowień. dotyczących systemu monetarnego.

Zmiany przewidują monety srebrne po 5 złp., po 2 złp. i po 1 złp., niklowe — po 50 groszy, 20 gr. i 10 gr.

Monety srebrne wybijane będą ze stopu zawierającego na 1000 części wagi 750 części srebra i 250 części miedzi.

Monety niklowe wybijane będą z czystego niklu.

Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby bez ograniczenia, monety srebrne do kwoty 8 złp. na każdego mieszkańca Rzplitej, monety niklowe i bronzowe do kwoty 4 złp. na każdego mieszkańca.

O reformy w Ministerstwie Spraw Zagr.

Ministerstwo Spraw Zagr. nie dawało nigdy wielkiego powodu do zadowoleń.

Poza brakiem ogólnej wytycznej. która była jakoby zasadniczą linją tegoż Ministerstwa, zespół osobowy pozostawiał tam wiele do życzenia.

Na temat ten możnaby szereg podać danych, zwłaszcza, jak nieudolnie był obsadzony dział t. zw. zachodni, szczególnie o ile chodziło o sprawy niemieckie. Przecież wprost walczyć trzeba było, by do berlińskiej naszej placówki posłano choć z jednego urzędnika, znającego stosunki polsko-niemieckie z własnego doświadczenia. Przecież to teraz w pewnej części prasy podniesiono lament, że na zachód, bo do Paryża wysyła się Poznańczyków (poseł nasz paryski Chłapowski pochodzi z Wielkopolski, pierwszy radca poselstwa hr. Szembek jest również Wielkopolaninem).

Ostatnio po za atakami, które skierowane są z lewicy na ministra Zamyoskiego nietyle **za klęskę** kłajpedzką, ile za nieudolne przygotowanie sprawy **przez** ministerstwo i podwładne mu organy, ukazuje się — jak już zaznaczyliśmy — cały szereg zarzutów co do **składu** osobowego. Oczywiście czytając je nie można **nie przeoczyć**, że w lwiej części zarzuty te podnosi **prasa lewicowa** w wyraźnym celu agitacyjnym. Prasa **ta atoli** zapomina, że ataki te w znacznej mierze biją w **nią samą**, gdyż ministerstwo nie było bezwzględną **domeną** prawicy, ale zasiadali tam na stołkach ministerjalnych **tacy** przyjaciele lub bliscy lewicy jak pp. Patek, **Sapieha**, Al. Skrzyński i Jan Dąbski (wiceminister). Znaczy **to, że** za nieuregulowane stosunki osobowe wzgl. skład w poważnej części i nasza lewica przyjąć musi odpowiedzialność, tem bardziej, że poza wszelkiemi innemi momentami na Ministerstwo Spraw Zagr. walny wpływ wywiera P. Piłsudski.

Pozostawiamy atoli tu partyjne targi o winy lub zasługi.

Nam nasuwają się poważniejsze uwagi o konieczności reform w Ministerstwie Spraw Zagr., skoro sowiecka prasa („Prawda“) w nr. 65 pod tytułem „Dyplomatyczna działalność polskich kurjerów“ takie donosi sprawy:

„Od chwili nawiązania stosunków wzajemnych między FRRS. a Polską. wyjeżdżają co tydzień dyplomatyczni kurjerzy z Warszawy do Moskwy i z powrotem. Odbywało się to według regulaminu powszechnie przyjętego, jednakże polscy kurjerzy i inni współpracownicy przedstawicielstwa polskiego„ zaczęli podsuwać pod przepisy, dokładnie określone prawem międzynarodowem, zgoła dowolną treść. Korzystając ze stanowiska urzędowego rozwinęli niedozwoloną działalność w granicach państwa związkowego. Ich spryt, przyczepiony do paszportu dyplomatycznego i mandatu służbowego, przysporzył już wiele trudów władzom naszym, strażnikom monopolu, handlu wewnętrznego i porządku prawnego. Posiadają one bogaty materjał, charakteryzujący tę stronę działalności kurjerów, a wśród nich nawet takich, którzy nie stoją na szarym końcu między dyplomatami. Istnieją dowody, że niektórzy z nich zapomocą owych „skromnych‘ dodatków, zdobytych pomysłowością własną, gromadzą kapitały, nabywają za nie domy w Warszawie, majątki ziemskie, i różne nieruchomości Do szeregu tych dyplomatów — jak mówią złe języki — należy kapitan drugiego oddziału sztabu generalnego, Kotwicz Dobrzański (były attache poselstwa), który w wyniku nieudałej operacji z partją termometrów, pończoch i reform kobiecych przymusowo opuścił przestrzenie federacji. Jednakże przygody poprzedników przy sprzedaży towarów, zaczynając od damskich pończoch jedwabnych w dużej ilości, kończąc na wytworach z zakresu aptecznego hygjenicznego i literackich — nie działały widocznie ostrzegająco na naśladowców. Dzięki czujności organów śledczych odkryto dobrze uruchomioną kompanje. w kórej skład wchodzili polski kurjer dyplomatyczny, Bosiacki, członek komisji repatrjacyjnej Wilczyński i eksperci polskiej komisji reewakuacyjnej Paprocki i Wierzbicki, tudzież szofer Karpowicz. Ich partnerami byli „szanowni“ i „solidni“ działacze czarnej giełdy... To „mieszane“ towarzystwo stanęło przed obliczem publicznej opinji z powodu okoliczności następujących:

„Dnia 14 marca przy rewizji u jednego z bohaterów z firmy zatrzymały władze polskie kurjera dyplomatycznego, Bosiackiego, Wilczyńskiego i Karpowicza. Z odpowiednich wyjaśnień okazało się, że nadmienione osoby przywiozły kontrabande do mieszkania gospodarza w samochodzie de-

legacji. Przemycony towar obejmował trzy i pół puda wanilji, osiem wełnianych kaftanów, osiem kompletów bielizny jedwabnej, cztery damskie jendwabne koszulki, cztery jedwabne czepki dwadzieścia cztery pończoch jedwabnych damskich. Owa wanilja należała do Bosiackiego, który w myl umowy zobowiązał się sprzedać ja gospodarzowi po 12 czerwońców za kilogram. Galanterja zaś pochodziła od pp. Paprockiego i Wierzbickiego. Przesłuchanie Bosiackiego dostarczyło wielu ciekawych szczegółów o handlu kontrabandą przy pomocy paszportów dyplomatycznych. Wszystkie towary nadmienione przybyły pod postacią bagażu dyplomatycznego i złożone zostały w lokalu delegacji repatrjacyjnej, korzystającej z eksterytorjalności. Charakter dyplomatyczny tych panów był szyldem, pokrywającym prowadzenie zabronionych interesów. Należy żywić nadzieję, że „Narkomindel" użyje środków najsilniejszych, celem „zahamowania zdrożnej roboty".

Tak pisze moskiewska „Prawda". Rumieniec wstydu ogarnia nas wobec tej lektury. Chcemy krzyczeć — to kłam. I też chcemy jeszcze łudzić się nadzieją, że nasze Ministerstwo nietylko zajmie w tej sprawie głos, ale stanowczo i wyraźnie zaprzeczy tym wieściom.

A skoro nie będzie mogło zaprzeczyć, cóż pozostaje?

Otóż bezwzględne ukaranie odpowiedzialnych czynników, a nie tylko winnych kurjerów.

To jedno. A następnie bezwzględna zmiana ludzi i posługiwanie się takiemi, dla których służba pod znakiem Orła Polskiego będzie misją, będzie świętym obowiązkiem, a nie środkiem do praktyk oszukańczych, do targów handlarskich, poniżających imię i godność Polski.

Telegramy.

Poseł Thugutt wraca.

Paryż, 17. 4. (PAT). Poseł Thugutt po powrocie z Londynu zabawił trzy dni w Paryżu, gdzie odbył szereg konferencyj z pos. Chłapowskim oraz wybitniejszymi przedstawicielami francuskiego świata politycznego. Pos. Thugutt odjechał dziś do Warszawy.

Wywiad z kanclerzem Marxem.

Berlin, 17. 4. (PAT.) Kanclerz Rzeszy Marks, omawiając w wywiadzie z korespondentem „Matina" sprawę odszkodowań, zaznaczył, iż odpowiedź niemiecka na notę komisji odszkodowań oznacza, iż Niemcy akceptują ogólne zasady, wyłuszczone w sprawozdaniach rzeczoznawców.

Sprawozdania te zawierają jednak kilka punktów ciemnych, które wymagają wyjaśnienia jak np. kwestja wysokości spłat niemieckich. Sprawa ta zależy w znacznym stopniu od zachowania się kredytorów francuskich względem konwencji przemysłowej Niemiec.

Jeżeli przypuścimy — mówił kanclerz — że w roku 1928 Niemcy będą płaciły 2½ miljarda rocznie, wówczas podobna suma może być wypłacona tylko w drodze silnego powiększenia wywozu niemieckiego, które z natury rzeczy musi znacznie wpłynąć na rynki neutralne. Nie wiadomo, czy kraje neutralne i sami sprzymierzeńcy nie będą uważali takiej ekspansji wywozu niemieckiego za groźną dla swego własnego przemysłu. Dla tych przyczyn kanclerz uważa za potrzebne określenie ogólnej cyfry niemieckich odszkodowań.

Generał Florescu w Krakowie.

Kraków, 17. 4. (PAT.) Dziś przybył do Krakowa w przejeździe z Warszawy do Rumunji zastępca szefa sztabu generalnego armji rumuńskiej gen. Florescu. Na dworcu przyjmowali generała Florescu gen. Kubin, gen. Kuliński, wiceprezes miasta p. Wielgusz oraz przedstawiciele władz. Gen. Florescu natychmiast po przyjeździe złożył wizytę p. wojewodzie krakowskiemu, staroście oraz prezydentowi miasta, następnie udał się na rewję 8-go pułku ułanów, po której pułk przyjmował dostojnego gościa śniadaniem. O godz. 14 gen. Florescu udał się do Wieliczki w celu zwiedzenia salin. O godz. 20 odbył się w kasynie oficerskim obiad wydany na cześć gościa przez generała Szeptyckiego. Jutro gen Florescu zwiedzi zabytki Krakowa, poczem odjedzie wprost do Rumunji.

Kraków, 17. 4. (PAT.) Jutro o godz. 10 rano generał broni Szeptycki z polecenia p. prezesa Rady Ministrów na rynku przed odwachem dokona dekoracji zastępcy szefa sztabu generalnego armji rumuńskiej gen. Florescu orderem Polonia Restituta I klasy.

Wakacje świąteczne w Anglji.

Londyn, 17. 4. (PAT.) Parlament przerywa z powodu ferji świątecznych prace aż do dnia 29 bm. Większość przywódców stronnictw politycznych wyjeżdża z Londynu.

Mac Donald udaje się jeszcze dziś wieczorem do swej urzędowej rezydencji w Buckinghamshire. W sobotę premjer uda się do Yorku, gdzie weźmie udział w konferencji niezależnego stronnictwa pracy. Premjer wygłosi na tej konferencji dłuższe przemówienie, w którem scharakteryzuje sytuację polityczną kraju.

W dniu 26 bm. premjer uda się do Winstor Castle, gdzie podejmowany będzie obiadem przez króla i królowę.

Londyn, 17. 4. (PAT.) **Pierwszą prace jaką po ferjach świątecznych podejmie parlament będzie sprawa budżetu.** Odnośny referat w tej sprawie zostanie wniesiony do izby dnia 29 bm.

Państwowy Bank Rolny.

Warszawa, 17. 4. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. powzięła uchwałę w sprawie projektu rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, dotyczącego zmiany ustawy o utworzeniu Państwowego Banku Rolnego.

Statut Banku opracuje minister reform rolnych w porozumieniu z ministrem skarbu oraz ministrem rolnictwa i dóbr państwowych. Bank jest osobą prawną i podlega ministrowi reform rolnych. Zadaniem jego jest poprawa parcelacji, osadnictwa i regulacji rolnej oraz podniesienia rolnictwa i administrowanie funduszami, przeznaczonymi na powyższe cele.

Jeszcze jedno podziękowanie dla wojska.

Prezes Rady ministrów i minister skarbu, p. Wł. Grabski, wystosował do p. ministra spraw wojskowych następujące pismo:

Wybitny udział wojska w akcji subskrypcyjnej na rzecz Banku Polskiego, zniewala mnie do zwrócenia się do pana ministra zuprzejmą prośbą o wyrażenie wojsku najgorętszego podziękowania za wysoce obywatelskie stanowisko w tej sprawie, tembardziej godne uznania, że było wywołane jedynie patrjotyczną chęcią przyczynienia się do powstania tak niezbędnej dla uporządkowania finansów Polski instytucji.

Stanowisko, zajęte przez wojsko i urzędników państwowych wstosunku do Banku Polskiego było przykładem dla innych grup społecznych i bez wątpienia w znacznym stopniu przyczyniło się do pomyślnych wyników subskrypcji.

Minister Skarbu (—) **Wł. Grabski.**

Echa mowy Poincarego.

Paryż, 17. 4. (PAT.) O ostatniem przemówieniu Poincarego źródła półurzędowe komunikują następujące szczegóły:

Komisja odszkodowań pozostanie niezależną, w sprawie odszkodowań ,podczas gdy rządy państw sojuszniczych przeprowadzać będą rokowania w sprawie bezpieczeństwa, które według oświadczenia Poincarego pozostaje ściśle związane ze zamianą zarządu francusko-belgijskiego na zarząd, przewidziany w programie rzeczoznawców.

Komisja odszkodowań przyjmie wnioski rzeczoznawców, musi jednakże przemienić te wnioski na postanowienia.

Komisja przedstawi rządowi Rzeszy szereg projektów ustaw, których uchwalenie jest konieczne, jak np. ustawę o nowym banku emisyjnym, o utworzeniu towarzystwa akcyjnego kolei żel., o hipotekach na przemyśle niemieckim itd.

We wszystkich tych sprawach zestawienia odszkodowań komisja pozostanie niezależną i nie może otrzymywać ze strony rządów żadnych wskazówek, jakoteż projektów zarówno w sprawach spłat jak również gwarancji.

Kiedy jednak komisja odszkodowań poweźmie swoje postanowienia, wówczas nasunie się zagadnienie, obchodzące całą Europę, **mianowicie zagadnienie bezpieczeństwa, które zkolei podlega wyłącznie kompetencji rządów państw sprzymierzonych.**

Kiedy od Francji zażąda się odstąpienia zarządu kolejowego zagłębia Ruhry i Nadrenji, wówczas Francja odpowie, że sprawowanie tego zarządu wynika jednak z gwarancji bezpieczeństwa na Renie i musi być zastąpione przez inną gwarancję.

Rokowania te mają olbrzymie znaczenie i rozpoczną się skoro tylko rząd Rzeszy i reichstag wypowiedzą się w sprawie odszkodowań.

Przedtem jednak sprawa bezpieczeństwa, jakoteż sprawa zarządu kolejowego w Nadrenji i zagłębiu Ruhry mogłyby być już omówione miedzy sojusznikami celem uzyskania zasadniczego porozumienia.

Mac Donald o położeniu politycznem w Anglji i Europie

Londyn, 17. 4. (PAT.) W wywiadzie, udzielonym tygodnikowi „New Leader" jednemu z organów Labour Party, Mac Donald przedstawił swój pogląd na politykę wewnętrzną i zagraniczną Anglji.

Zdaniem premjera — sytuacja wewnętrzna kraju jest niezła, aczkolwiek nie upoważnia do zbytniego optymizmu.

W sprawie polityki zagranicznej Mac Donald oświadczył m. in.:

Nie możemy udzielić zapewnienia, że wszystkie zagadnienia Europy zostaną w najkrótszym czasie całkowicie uregulowane, nie mniej jednak można dziś stwierdzić, że warunki dla rozwiązania są dziś lepsze niż były dotychczas.

Ostatnia mowa L. Georgea, wygłoszona w izbie gmin o mało nie doprowadziła do zatargu z Francją która na szczęście jednak obecnie zrozumiała, iż chodzi tu w gruncie rzeczy jedynie o walkę poszczególnego stronnictwa przeciwko rządowi, walkę, która bynajmniej nie może wpłynąć na politykę zagraniczna państwa.

Odnośnie do sprawy zbrojeń Mac Donald zaznaczył, że nie należy mieć złudzenia, że do sprawy zbrojeń wypadnie przystąpić ponownie skoro okaże się, **że obecna polityka zagraniczna nie doprowadzi do pożądanych rezultatów.** Wówczas utworzyłyby się nowe ugrupowania mocarstw, przyczem Niemcy i Rosja odegrałyby poważną rolę. Okoliczność taka doprowadziłaby do nowej wojny światowej.

Echa mowy Mac Donalda.

Londyn, 17. 4. (PAT.) Brukselski sprawozdawca „Timesa" donosi, że oświadczenie Mac Donalda w izbie gmin w sprawie stanowiska w stosunku do sprawozdań rzeczoznawców wywołało w kołach belgijskich bardzo dodatnie wrażenie.

Rząd belgijski jest zdania iż należy rozpocząć natychmiast specjalne rokowania dla ostatecznego uregulowania palącej sprawy odszkodowań.

Około opinji rzeczoznawców.

Zgoda Niemiec. — Zarządzenia komisji rzeczoznawców. — Co mówią obcy o zgodzie Niemiec. — Przygotowania niemieckie.

Paryż, 17. 4. (PAT P. R.) Tekst noty niemieckiej doręczony wczoraj wieczorem przez komisję dla ciężarów wojennych komisji odszkodowań ma brzmienie następujące:

Rząd Rzeszy ma zaszczyt zawiadomić iż otrzymał notę komisji odszkodowań z dnia 16 bm., dotyczącą sprawozdania rzeczoznawców. Rząd Rzeszy ze swej strony widzi również w sprawozdaniu tem podstawę do rozwiązania zagadnienia odszkodowań i w tym duchu gotowy jest zaofiarować swoją współpracę w zrealizowaniu planów rzeczoznawców.

*

Paryż, 17. 4. (PAT.) Komisja odszkodowań powzięła na dzisiejszem posiedzeniu jednomyślnie następujące uchwały:

1. przyjąć do wiadomości odpowiedź rządu Rzeszy, zgadzającą się na konkluzje rzeczoznawców;
2. aprobować w granicach swoich uprawnień wnioski rzeczoznawców oraz przyjąć proponowane przez nich metody;
3. przekazać wnioski rzeczoznawców oficjalnie zainteresowanym rządom i zalecić im te konkluzje, które wchodzą w zakres ich kompetencji;
4. zażądać od rządu Rzeszy przedstawienia jej w jaknajkrótszym czasie projektów ustaw i rozporządzeń, gwarantujących całkowicie wykonanie planów rzeczoznawców oraz wyznaczenia swoich przedstawicieli do komitetów organizacyjnych dla spraw kolejowych i hipotek przemysłowych;
5. powołać jaknajrychlej różne komisje organizacyjne, przewidziane w sprawozdaniu Davesa;
6) przygotować zarządzenia, których opracowanie porucza jej sprawozdanie Davesa.

*

Paryż, 17. 4. (PAT.) Komisja odszkodowawcza na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu postanowiła jednogłośnie przekazać sprawozdania rzeczoznawców oficjalnie rządom zainteresowanym.

Jednocześnie komisja postanowiła zawezwać rząd niemiecki do natychmiastowego przygotowania odnośnych ustaw i rozporządzeń przewidzianych planami rzeczoznawców i do zamówienia odpowiednich przedstawicieli, mających reprezentować Niemcy w przewidzianych wydziałach organizacyjnym, kolejowym i hipotek przemysłowych.

*

Paryż, 17. 4. (PAT.) Berliński korespondent „Echo de Paris" donosi, iż **Niemcy nie zdradzają obecnie większych chęci lojalnego wypełnienia zobowiązań**, jakie nakładają na nich rzeczoznawcy, nie mniej niż to miało miejsce wobec zobowiązań uprzednio podpisanych.

*

Berlin, 17. 4 .(PAT.) Ministerstwo komunikacji powołało głównych kierowników niemieckich dyrekcji kolejowych do Berlina dla omówienia z nimi sprawy, jaki wpływ orzeczenie rzeczoznawców mogłoby wywrzeć na dziedzinę niemieckiego kolejnictwa.

*

Paryż, 17. 4. (PAT.) „Echo National" donosi z kół dobrze poinformowanych, iż konferencja międzysojusznicza dla omówienia spraw, związanych ze sprawozdaniami rzeczoznawców zwołana będzie dopiero po wyborach w Niemczech i we Francji.

Grecja, a b. król Jerzy.

Ateny, 16. 4. (PAT). Dzienniki donoszą, że rząd nie zawiadomił byłego króla Jerzego o wyniku plebiscytu, albowiem wychodzi zą założenia, że wystarczy, jeżeli król Jerzy dowie się o wynikuh tego plebiscytu z dzienników. Prasa donosi również, że rząd wysłał do wszystkich swoich przedstawicieli zagranicą nowe pełnomocnictwa akredytujące ich jako przedstawicieli republiki helleńskiej.

Chrześcijańska Demokracja a Samorząd.

Ciała nasze prawodawcze stoją wobec jednego z najważniejszych zadań państwowych — uchwalenia ustaw samorządowych dla Polski.

Sięgnąć muszę do bogatej skarbnicy naszej przeszłości: do samorządu ziemskiego i miejskiego w dobie rozkwitu państwa i zmodernizować go o tyle, o ile wymagają tego zmienione przez wieki stosunki.

Przerwa, która nastąpiła w rozwoju życia samorządowego Polski skutkiem rozbiorów i wtłoczenia żywego jej organizmu w ramy biurokratyzmu austrjackiego, satrapji pruskiej i moskiewskiego autokratyzmu, spaczyła nietylko instytucje, ale i ducha narodu, który wyzbył się częściowo tradycyj wieku złotego rozkwitu państwowości i samorządu w Polsce.

Dziś nić tę nawiązać należy zgodnie z konstytucją, która słusznie pragnie oprzeć całą administrację terytorjalną na samorządzie, stwarzając samorząd gmin wiejskich, miast, powiatów i województw.

Wobec zakusów grup skrajnych, w których jedne pragnęły by oddać samorząd wręce uprzywilejowane oraz klasowców, którzy i tu pragnęli by uwić sobie gniazdeczko dla swych interesów partyjnych, zająć musimy odpowiednie stanowisko.

Jako stronnictwo, które wypisało sobie na sztandarze sprawiedliwość społeczną i solidaryzm społeczny, baczyć musimy — zauważa słusznie dr. J Zawadzki w „Haśle" — aby tym zasadom hołdowały ustawy samorządowe.

Z samorządów musimy wyłączyć wszelkie dążenia ściśle polityczne i zbudować go na zasadach racjonalnej gospodarki społecznej, do czynności zaś w samorządzie powołać najlepsze siły gospodarcze i administracyjne, dając jaknajszerszym warstwom społeczeństwą polskiego dostęp i wpływ na gospodarkę i administrację terytorjalną.

Wobec nieprzygotowania mas ludności do myślenia kategorjami gospodarczemi i wobec rozbieżności dążeń różnych dzielnic, które o swych nawyknieniach w czasie niewoli nie chcąc zapomnieć, nie łatwa będzie to sprawa.

Ale też właśnie otwiera się pole dla naszej ideologji i naszych haseł pogodzenia sprzecznych napozór interesów gospodarczych i wskazania drogi, wiodącej do uzgodnienia interesów gospodarczych z interesami państwa dla dobra i skarbu Rzeczypospolitej.

Zdecydowane i mocne stanowisko w tym względzie winno mieć wpływ dodatni na przebieg obrad w komisji sejmowej, które rozpoczna się wkrótce.

Jeżeli się uda stworzyć ustrói samorządu, zgodny z tradycjami i odpowiadający dzisiejszym potrzebom gospodarczym i administracyjnym państwa — Sejm obecny stworzy istotne podwaliny pod budowe państwa.

Nałogowe przyzwyczajenia.

Z poważnych kół handlowych piszą nam pod powyższym tytułem:

„W okresie przedświątecznym zauważyć można sute i pięknie udekorowane wystawy, zapełnione niejednokrotnie towarami wyrobów produkcji obcej nieprzychylnie lub wręcz wrogo odnoszącej się do naszej krajowej wytwórczości.

Widok ten razić musi każdego, kto spodziewał się widzieć Polskę po 4-letnim jej istnieniu uniezależnioną gospodarczo od obcych. Szczególnie niemiłe wrażenie odnosi się, patrząc na nasze sklepy kolonjalno-spożywcze, których wystawy od góry do dołu załadowane są artykułami spożywczemi, bądź to niemieckiemi, bądź żydowskiemi jak np. „Kathreinera" kawą słodową, herbatą marki „Teekanne" — „Czajnik", Wysocki, Perłow, Wieliczker, Fels itd. oraz innemi wyrobami jak pastą do obuwia: „Urbin" „Erdal" itd.

Zadając sobie pytanie, co powoduje to, że nasz handel kolonjalny najwyraźniej faworyzuje wyroby obce, szczególnie wyżej wymienionych rodzajów, mimo, że z tej dziedziny mamy najprzedniejsze wyroby własnych krajowych fabryk — nie umiemy znaleźć nawet cienia racjonalnego uzasadnienia powyższego zjawiska. Pozostaje jedyna możliwość, że przyczyną tą jest dawne z czasów niewoli nabyte nałogowe przyzwyczajenie ludności i kupiectwa do wyrobów firm, które opanowawszy tutejszy rynek z pomocą idących im na rękę ustaw wyjątkowych państw zaborczych, gnębiły i niszczyły wszelkie zarodki przemysłu krajowego, uniemożliwiając przez to stworzenie produkcji polskiej.

Gdyby kupiectwo nasze zastanowiło się nad powyższem dokładnie, czy nie zauważyłoby, że schlebienie dawnym nałogowym przyzwyczajeniem ludności, wyrażające się przez zaprowadzenie u siebie wyrobów produkcji obcej, jest działalnością idącą na niekorzyść naszego rodzin., w powijakach jeszcze będącego przemysłu i że jest wykroczeniem przeciwko własnemu narodowi i sprzeniewierzeniem się idei patrjotyzmu, który winien cechować każdego Polaka w jego działalności.

Jest to poważnym występkiem, szczególnie obecnie, kiedy ten sam faworyzowany i popierany przez nas przemysł obcy znęca się nad naszymi robotnikami, pozbawiając ich kawałka chleba i skazując ich na żebraczy chleb na obczyźnie.

Naród, który dopuszcza się względem nas takich bezeceństw, jak zamach na reprezentantów naszego państwa w Olsztynie, którego stosunek historyczny do nas był długim splotem krzywd i bezprawi, nie zasługuje na gospodarcze popieranie, tembardziej, że na terenie swoim stosuje on nieubłagany bojkot naszych wyrobów, a w naszym państwie, stanowiąc zaledwie znikomą grupke, odgranicza się chińskim murem od naszego społeczeństwa. Wystarczając gospodarczo samym sobie, byleby tylko nie być zmuszonym do popierania naszego rodzimego przemysłu. Naród ten wciskając nam wszelkiemi sposobami swoje wyroby, nie wyrzeka się właściwej sobie buty i pychy, lecz lekceważy w najwyższym stopniu polską klientelą, dając jej towar w obcem opakowaniu jak np. „Teekanne" herbatę. Powyższe wyrzuty zarówno kupiectwu jak i społeczeństwu robimy nie w złej wierze i nie z zamiarem potępienia ich, lecz w zamiarze spowodowania refleksji i w nadziei, że uwagi powyższe odniosą pożądany skutek".

Obserwator.

Sanacja skarbu w Polsce w świetle niemieckim.

Berlin, 15 kwietnia.

W dziale handlowym „Berliner Tageblatt'u" ukazał się artykuł „Polens Volkswirtschaft im Jahre 1923", w którym autor dr. Fritz Sefter zajmuje się oddziaływaniem inflacji na przemysł. — Najciekawsza jest jednak ocena gospodarki polskiej przez autora ze względu na przyszłość:

„Gdyby się jednak chciało wewnętrzną moc i widoki na przyszłość gospodarki polskiej oceniać według skutków inflacji, wywołanej przez państwową gospodarkę finansową, popełniłoby się niewątpliwie pomyłkę. Spojrzenie na tablicę polskiego dowozu i wywozu i zmniejszanie dowozu uczy, że gospodarka polska spoczywa na bardzo zdrowych podstawach.

Podczas kiedy z jednej strony cyfra dowozu od stycznia aż do października tego roku wykazuje spadek z 9.365 miljardów na 7.888 miljardów franków szwajcarskich, można z drugiej strony stwierdzić stały wzrost wywozu z 7.058 miljardów franków szwajcarskich 1-go stycznia na przeszło 11 miljardów w początku października; cyfry te nie zmieniły się w ostatnich miesiącach wydatniej. — Duża ta nadwyżka wywozu nad dowozem jest tem więcej godną uwagi, że dokonała się w chwili największej inflacji, która doprowadziła do zupełnego dostosowania się do cen światowych, tak, że odpadły nietylko wszelkie premje wywozowe, lecz produkcja walczyć musiała z możliwie największemi trudnościami wskutek rosnącego chaosu finansowego".

Omawiając zbliżającą się sanację — przewiduje autor na rok 1924 wielki rozkwit stosunków gospodarczych w Polsce, a szczególnie podnosi przyszły wzrost eksportu polskiego mającego zająć silne stanowiska na rynkach światowych.

„Berliner Tageblatt" zajmuje się w artykule wstępnym swego działu gospodarczego „Wielka akcja sanacyjna Polski" i dochodzi do znamiennego wniosku odnośnie do obecnej sytuacji finansowej naszego państwa:

„Akcja sanacyjna Polski obok dobrego wrażenia, jakie w dotychczasowym swym przebiegu wywarła zagranicą, wydała już i realne korzyści: świeżo uzyskana pożyczka włoska w wysokości 100 miljonów lirów zł., daje wymowne świadectwo o obudzeniu się zaufania zagranicy do finansów Polski. Budżet za miesiące luty i marzec jest zrównoważony; przez odpowiednie stosowanie środków organizacyjnych i finansowych pokrywają koleje żelazne swoje własne wydatki. Bilans handlowy Polski, który w roku ubiegłym pomimo nad wyraz szkodliwej dla gospodarstwa społecznego inflacji marki, zamknięty został znacznym aktywum, zachował swój pomyślny stan także i za dwa pierwsze miesiące bieżącego roku, wykazując nadwyżkę w wysokości 12 miljonów franków i ma być w przyszłości utrzymany przez zorganizowanie wywozu środków żywności na wielką skalę.

Nie można również pominąć milczeniem, że Polska podjęła w ostatnim czasie amortyzację swoich długów zagranicznych, które w marcu zmniejszyły się o 2,2 miljony franków. Polscy płatnicy zapłacili dotąd tyt. podatku majątkowego 32 miljony złp., zaś do końca marca zapewnione są dalsze 30 miljonów. Za ostrzeżenie ciasnoty pieniądza będące następstwem wstrzymania kredytów państwowych dla przemysłu, usiłuje rząd złagodzić i opieraniem wywozu, zawieraniem traktatów handlowych i tworzeniem nowych rynków zbytu; ponowne ożywienie normalnego kredytu prywatnego i niedawno zapoczątkowana odbudowa płac przyczyni się niewątpliwie do przywrócenia zdolności konkurencyjnej przemysłu polskiego, która została osłabiona skutkiem inflacji pieniądza.

Gospodarczo zdrowa i silna Polska ma doniosłe znaczenie dla całego przemysłowego Zachodu — Polska musi się stać pomostem do gospodarstwa całej Europy".

Sprawy wojskowe.

Rozkaz o noszeniu szabel.

Dowiadujemy się, że minister Sikorski podpisał rozkaz, wprowadzający obowiązek noszenia szabel przez wszystkich oficerów z dn. 1-go maja roku bieżącego.

Według tego rozkazu odpiąć wolno będzie szablę a) w biurze, b) w drodze, c) podczas jazdy konnej i gier sportowych d) podczas gry w bilard, e) na wizytach, w kasynach, czytelniach, na balach i zebraniach tanecznych. Temsamem na salę teatralną oficer wchodzi z szablą u boku.

Oficerowie marynarki będą nosili sztylety.

Rewolwer obowiązywać będzie tylko przy występach służbowych razem z szablą.

ZNIESIENIE URZĘDOWEJ NAZWY „ROSJA".

Rząd sowiecki do wszystkich swoich urzędów rozesłał rozkaz zabraniający nazywania swego państwa Rosją, której ustaloną nazwą jest „Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik". — Z zupełnie podobnem żądaniem, tylko ujętem w formę uprzejmej prośby rząd wystąpił do wszystkich przedstawicielstw państw zagranicznych rezydujących w Moskwie. Niemniej skasowano „raz na zawsze" tytułowania się rosjanami mieszkańców, którzy formalnie i potocznie będą — obywatelami państwa sowieckiego.

Jak wygląda nasza mennica państwowa?

Warszawa, 15 kwietnia.

Jak jest urządzona nasza mennica, w której obecnie przygotowuje się drobny bilon polski — mieli sposobność przekonać się dziennikarze warszawscy, których oprowadził po mennicy jej kierownik techniczny inż. Szczekowski.

Według dotyczących objaśnień inż. Szcz., w pobliżu budynku, gdzie odbywa się bicie, stoją gęste posterunki które uniemożliwiają dostęp doń osobom nawet znanym lecz bez uprawnienia.

Za czasów ministra skarbu p. Jastrzębskiego, sprowadzono z zagranicy duży transport krążków, t. j. gładkich, wyciętych okrągło blaszek niklowych, które projektowano wówczas zużyć na stworzenie bilonu niklowego.

Kwestja wycinania u nas takich krążków, jest kwestją dalszej przyszłością. Maszyny do fabrykowania krążków są niezwykle kosztowne... Otóż, gdy potem zaniechano bicia bilonu markowego, a chwycono się złotego, nie chcąc, aby sprowadzone krążki stały się nieużytkiem, przeznaczono je na bicie 5-cio groszówek.

Większe jednostki, jak 10, 20 i 50 groszy będą niklowe; prawdopodobnie jeszcze w końcu kwietnia otrzymamy na nie krążki z Australji i Szwajcarji; natomiast 1, 2 i późniejsze 5-groszówki będą z takiej samej mieszaniny, jak 1, 2, 3 kpiejki rosyjskie.

Krążki nie idą zaraz na maszyny.

Należy je przedewszystkiem odkwasić, to jest wymyć w lekkim kwasie i wyczyścić trocinami. Następnie są przekazywane do otoczarni, t. j. maszyny, które wygładzają i zaokrąglają ich obwody, poczem dopiero dostają się na maszyny bijące, aby pod ich strasznymi uciskami stać się pieniądzem, ozdobionym w ładny rysunek i zgrabnie ułożony napis. Trzeba dodać, że przy poddawaniu krążków każdej z tych operacyj, są one zarówno przed jak i po tem ważone.

Wybity już bilon spada z maszyny do specjalnej skrzynki drewnianej, umieszczonej na podłodze, skąd wybierają go, jak dotychczas, 3 liczniki do obliczenia. Obliczony — wędruje do woreczków po 1000 sztuk w każdym, a następnie po zaplombowaniu do skarbu mennicy. — Stąd dopiero rozkaz Banku Polskiego może go uczynić powszednim, podawanym z ręki do ręki.

Mennica może wybić dziennie czterdzieści tysięcy 5-cio groszówek. Bicie 5-cio groszówek zakończy się na 30 miljonach.

Mennica jest to budynek jednopiętrowy, z czerwonej cegły, położony w głębi dziedzińca dawnego monopolu spirytusowego przy ul. Ząbkowskiej nr. 27 na Pradze. Mieści się tu również oddział papierniczy Państwowych Zakładów Graficznych.

Po kilku schodkach wchodzi się na parter; zaraz na prawo — to pierwsza sala, właściwy oddział, gdzie odbywa się bicie; pięć maszyn w dużej, widnej, czystej sali pracuje bez wytchnienia: rulony cennych krążków z pod maszyn przewijają się przez wygiętą do świeżo zrobionej zgrabnej skrzyneczki rurką i układają się cicho.

Przy każdej z maszyn stoi niemłoda już, inteligentna kobieta (wszystkie prawie z gimnazjalnem wykształceniem)

Pośrodku stoi stół, na którym piętrzy się stos 5-cio groszówek. Trzy liczniczki wydawiają po tysiącu i składają w woreczki.

W drzwiach stoi wyprostowany z bronią wartownik i nie przestaje obserwować wchodzących i wychodzących.

Na pierwsze piętro prowadzą żelazne kręte schody.

Sala na prawo: dwie otoczarki i naprzeciw nich pod drugą ścianą jedna wycinarka nieczynna.

Na lewo: poddasze, podzielone na kilka ubikacyj; tu odbywa się mycie i czyszczenie krążków w dwóch dużych kadziach, napełnionych jakimś lekkim kwasem.

Ogółem personel nie przekracza 20 osób; są to ludzie zaufani, zdolni i uczciwi.

Zjazd pocztowców okręgu bydgoskiego.

II.

Drugi dzień obrad rozpoczęto sprawą nowej ustawy o uposażeniu i ustawie emerytalnej. Odnośnie do tych kwestyj wygłosił obszerny i rzeczowy referat p. Kruszewski, delegat koła gdańskiego.

Przystąpiono potem do wyboru nowego zarządu. Po namiętnej dyskusji uzgodniono listę członków, z której weszli do nowoobranego zarządu pp.: Gramek inspektor poczt jako prezes, (po raz trzeci z rzędu), Jagielski I wiceprezes, Wilk II wiceprezes, Niemczyk sekretarz. Stanisławski zast. sekr., Gostański skarbnik, Ciaputa zast. skarbnika — wszyscy z Bydgoszczy; ławnicy: Smukała — Tczew, Piorkowski — Grudziądz, Szulc — Bydgoszcz, Piątek — Toruń; komisja rewizyjna: Baran Bydgoszcz, Stoszko — Pelplin, Górski — Bydgoszcz, zast. ławn.: Las — Kościerzyna i Grzywaczewski — Chełmno.

W załatwieniu ostatniego punktu porządku dziennego przedłożono i uchwalono szereg wniosków i rezolucyj zdążających do sanacji i poprawy bytu pracowników P., T. i T. Najważniejsze z nich przytaczamy poniżej:

*

Zjazd delegatów Kół miejscowych Prac. P., T. i T. okręgu Pomorza odbyty w dn. 12 i 13 bm. w Bydgoszczy uchwala:

1. Na podstawie oświadczenia prezesa ministrów p. Wład. Grabskiego, Zjazd stwierdza: że subskrypcji na Bank Polski w większej mierze jak inne klasy społeczeńst., wszyscy pracownicy państwowi spełnili z nadzwyczajnem poświęceniem swój patrjotyczny obowiązek wobec państwa, dlatego przypisywanie przeciwpanpaństwowych haseł Związkowi P. P., T. i T. było i jest bezpodstawne, tendencyjne oraz uwłaczające dobrej sławie pracowników P., T. i T..

2. Zważywszy że pracownicy P., T. i T. we wszystkich państwach są bezwzględnie pracownikami państwowymi o charakterze, prawie i stosunku publiczno - prawnym, Zjazd zakłada energiczny i stanowczy protest przeciw zamierzeniom i próbom zmiany obecnego stosunku publiczno - prawnego Pracowników PT i T na charakter prywatno - prawny do państwa.

3. Zjazd stwierdza, że zmiana powyższego stosunku odbiłaby się ujemnie na znaczeniu instytucji poczty, telegrafu i telefonu, a szczególnie dałaby możność pewnym czynnikom do popełniania nadużyć prawnych wobec pracowników PT i T.

4. Zjazd zaznacza, że zmiany stosunku publiczno - prawnego pracowników PT i T na prywatno - prawny jest niemoralną, bezprawną i nie jest zgodną z charakterem demokratycznego ustroju państwa, wobec czego wzywa Gł. Zarząd Związku do energicznej akcji i walki przeciw wprowadzeniu w życie zmiany obecnego stosunku publiczno - prawnego pracowników PT i T.

5. Zjazd protestuje przeciw bezplanowej i krzywdzącej redukcji pracowników PT i T przeprowadzanej w teraźniejszych warunkach i systemach biurowości.

6. Zjazd domaga się poprzednio zredukowania i zreformowania uciążliwego ustroju systemu biurowości, następnie zaś przeprowadzenia ewentualnej redukcji personelu.

7. Zważywszy, że ostatnie rozporządzenie Min. Zdrowia Publicznego z dnia 6. 2. roku bież. nr. 199/24 uniemożliwia pracownikom państwowym korzystanie z pomocy lekarskiej i czyni ją bezużyteczną. Zjazd domaga się bezwzględnego podniesienia maksymalnej taksy za świadczenia lekarzy przynajmniej do połowy rzeczywistej należytości pobieranej przez lekarzy (nieumówionych) względnie wolnopraktykujących.

8. Zjazd stwierdza, że system awansowania pracowników PT i T jest znacznie gorszy i krzywdzący jak pracowników innych resortów państwowych domaga się bezwzględnej zmiany dotchczasowego systemu awansowania pracowników PT i T w ogólności a to w kierunku zupełnego wyrównania krzywd powstałych ze stosowania obecnego systemu awansów dotyczy to tak urzędników, a szczególnie podurzędników.

9. 1)Zjazd domaga się, by funkcjonarjuszów pocztowych zaliczono do tych samych grup i szczebli, jak pracowników kolei żelaznych, celników lub wojska. Dalej, by mogli korzystać w tej samej mierze i z innych beneficjów. Według artykułu 24 ustawy uposażeniowej funkcjonarjuszów państwowych i wojska z dnia 9 października 1923 r. Dziennik Ustaw 116/23 Rada Ministrów na wniosek Min. Przemysłu i Handlu może zaliczyć poszczegóne stanowiska służbowe do odpowiednich grup uposażenia.

10. 2) by pracownikom poczty, telegrafów i telef. zalicz. do uposażenia wszystkie lata spędzonych tak w służbie zaborczej jak i w polskiej bez względu na czas posunięcia ich do wyższych stopni służbowych jak to ma miejsce we wszystkich cywilizowanych i praworządnych państwach

Rewizja Ustawy Emerytalnej.

11. Domagamy się poddać ustawę emerytalną rewizji gdyż w żadnem państwie tak krzywdzącej ustawy nie mają pracownicy jak w Rzeczypospolitej Polskiej.

Czy za siły i zdrowie zużyte dla dobra służby pracownicy muszą kupować sobie zabezpieczenie na stare lata?

12. Zjazd wzywa Zarzad Gł. Związku, ażeby więcej energicznie i nieustąpliwie bronił praw i krzywd pracowników PT i T.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes p. Gramek podziękował za zaufanie i wybór. Owocnej pracy życzył nowemu zarządowi prezes zarządu głównego p. Wieliński. Marszałek zjazdu dziękując wszystkim za współpracę w obradach„ hasłem „Szczęść Boże!“ o godz. 10 wieczorem zamknął zjazd.

Na zakończenie odśpiewano „Rotę“.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: W. Sobota Tymona. Wschód słońca 4.56 zachód 7.8. Wschód księżyca 6,59, zachód 5.18.

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L.** codziennie z wyjątkiem niedzieli otwarta od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

MUZEUM otwarte co niedzielę od godz. 12—2.

*

WIELKI PIĄTEK.

Dzień to najsmutniejszy w Kościele katolickim. Nie słychać wcale głosu dzwonów, ani grania organów w świątyniach Pańskich. Suchy trzask kołatek zastępuje dzwonki kościeine podczas nabożeństwa. Rano odbywa się adoracja Krzyża przez kapłanów i wiernych, poczem następuje Missa praesanctificatorum — t. zw. Msza darów poświęconych, w końcu zaś procesjonalne przeniesienie Przenajśw. Sakramentu do Grobu Pańskiego, gdzie pozostaje aż do Rezurekcji. Po południu odśpiewanie Ciemnej Jutrzni.

Z Wielkim Piątkiem lud łączy wiele wierzeń i obrzędów. W czas rano dnia tego jest zwyczaj okadzania bydła święconem zielem, aby w ciągu roku nie chorowało. Gospodynie ze śmietanki, zbieranej przez kilka dni poprzednich, w Wielki Piątek robią masło do święcenia. Nie solą go jednak, lecz przechowują jako lekarstwo dla domowników i bydła, skuteczne zwłaszcza na rany. Po przetopieniu ze sloniną i żółtkiem święconem, używają go również na różne słabości. Gospodarze zaś przed śniadaniem z gałązek wierzbowych robią krzyżyki, zanoszą w pole i zatknąwszy po krzyżyku na każdym kawałku swej roli, obsianej zbożem, odmawiają pięć pacierzy do pięciu ran Pana Jezusa. Jeżeli taki krzyżyk się przyjmie i wypuści listki, to znaczy, że temu, co go zatknął, sądzone jest długie życie, albo też ma być dowodem, że człowiek ten posiada łaskę Bożą. W pewnych okolicach, do Wielkiego Piątku przywiązuje się nastepujące przysłowia: „Jeżeli w Wielki Piątek mróz, będzie siana wóz; jeśli rosa, będzie siana do nosa; jeżeli w Wielki Piątek śnieg, deszcz albo rosa, nasiej chłopie dużo prosa“. Jeżeli zaś w Wielki Piątek i Wielką Niedzielę są dni pogodne, to będzie mokry rok, a jeżeli w te dni deszcz pada, ma być rok suchy.

Czarownice, które według wierzeń ludu pozostają w „konszachtach“ z djabłami, w Wielki Piątek o północy na rozstajnych drogach schodzą się z nimi. Nie przybywają jednak z próżnemi rękami, każda musi czartowi odstawić „masła gnojnicę i serów wóz drabiniasty“, a wszystek ten nabiał pochodzi od krów wsiowych, którym zabrała mleko„ używszy do tego swych tajemnych czarów.

*

—** **Do wszystkich Zarządów Kół Śpiewackich I. Okręgu Nadwiślanskiego.** W myśl uchwały delegatów okręgowych tegoroczny zjazd kół śpiewackich odbędzie się dnia 6 lipca br. w Grudziądzu. Celem przygotowania przedwstępnych prac prosimy wszystkie koła śpiewackie o nadesłanie nam możliwie jak najprędzej następujących danych:

1) Imię i nazwisko oraz adres prezesa i dyrygenta koła śpiewackiego. 2) Rodzaj chóru, jakie dane koło utrzymuje (męski, mieszany, żeński). 3) Jakie pieśni konkursowe koło przygotowuje na zjazd. Podać tytuł pieśni i kompozytora (najwyżej 2 a to na chór męski i mieszany). 4) Ilu uczestników przybędzie na zjazd i z jakim chórem, czy żąda koło kwatery.

Zawiadamia się, że na zjeździe będą odśpiewane wspólne pieśni: 1) Polonez o Wiśle Antoniego Langnera (chór mieszany. 2) Pieśń rycerska (wojenna) „Czy w radzie czy w zwadzie‘ Moniuszko - Maszyński (chór męski. 3) „Pieśń wieczorna „Po nocnej rosie“ Moniuszko - Maszyński (chór męski). 4) Cande Mater Polonia, Gorczyńskiego

Partytury do ogólnych pieśni, nuty na poszczególne głosy należy zamawiać u dyrygenta okręgowego p. Marcinkowskiego w Toruniu (Starostwo powiatowe pokój 12 o ile możności jak najwcześniej — gdyż zamówienia być muszą w Poznaniu a po ich nadejściu zostaną wysłane do zamawiających kół za zwrotem kosztów.

Koła biorące udział w popisach muszą również brać udział w ogólnych chórach.

Opłata od okręgu wynosi 50 groszy rocznie od członka. Wszelkie pisma należy kierować na ręce sekretarza p. Teofila Checińskiego Toruń-Mokre, Podgórna 33. **Ze względów technicznych zjazd w Włocławku odbyć się nie może.**

Za Zarząd kół śpiewackich okręg. Nadwiślańskiego
Toruń, dnia 15 kwietnia 1924.
Ratajski, prezes. **Chęciński** sekr.

—** **Ogłoszenia do numeru świątecznego** przyjmuje administracja jutro w sobotę **tylko** do godz. 10 przedpołudniem.

—** **W sprawie urzędowania władz w sobotę.** Uwagi prasy jako wyraz opinji zrobiły swoje

Jak się dowiadujemy, województwo cofnęło swe zarządzenie o wielkosobotniem zamknięciu biur. To też jutro urzędują biura urzędowe, a więc starostwo, magistrat, jak zwykle z tem, że praca kończy się o 1, w poł

—** **TEATR MIEJSKI.** Ogromną sensację w całem mieście wzbudziło wystawienie przez dyrekcję teatru „DOMU OSACZONEGO“ dramatu z wojny światowej. Przedstawienie tej przepięknej sztuki odbędzie się w 1 święto w niedzielę wieczorem o godz. 8-ej.

W drugie święto wiecz. o godz. 8-ej „BIEDNA DZIEWCZYNA“ wesoła i melodyjna operetka Krenna i Lindau'a, z pp. Olańską, Lubicz, Lisicką, Kopczyńskim, Olderowiczem, Stryckim, Łozińskim Jóżwickim w rolach głównych.

Sprzedaż biletów znajduje się w kancelarji Teatru Miejskiego od godz. 10—1, w pierwsze i drugie święto od godz. 11½—1 oraz u p. Kowalczyka Wielkopolanka.

—** **Poniedziałek Wielkanocny jest świętem.** Właściwie to nie potrzeba-by tego specjalnie podkreślać. Ponieważ jednak po mieście krążą pogłoski, iż w jednej z większych naszych fabryk zapowiedziano robotnikom, że poniedziałek będzie dniem pracy — zmuszeni jesteśmy wyjaśnić publicznie, iż Poniedziałek Wielkanocny jest ustawowem świętem. Podobne pogłoski mają w tem swoją podstawę, iż niektórzy projekt rządowy, ograniczenia liczby świąt uważają, w swej nieświadomości za obowiązującą ustawę. Projekt ten przewiduje wprawdzie zniesienie drugiego święta Wielkie Nocy, również Zielonych Świątek, oraz Bożego Narodzen., ale zanim wejdzie on w życie, musi przedtem przejść przez Sejm i Senat większością głosów.

Sądzimy jednakże, iż wskutek żywiołowego protestu ze strony społeczeństwa katolickiego Polski przeciwko zamachowi na uświęcone tradycją święta — projekt ten upadnie.

—** **Święta w ruchu kolejowym.** Dla zapewnienia drużynom parowozowym i pociągowym odpoczynku świątecznego w pierwszych dniach Wielkiejnocy, wstrzymane będzie na polskich kolejach państwowych tak, jak lat poprzednich od dnia 19 kwietnia od godz. 18 do dnia 21 kwietnia do godz. 6 ruch pociągów towarowych z wyjątkiem pilnych transportów wojskowych, towarów szybko się psujących i żywego inwentarza. W odniesieniu do ruchu towarowego z Niemiec i Gdańska do Prus Wschodnich i odwrotnie tranzytem przez Polskę w czasie świąt Wielkanocy, nastapi porozumienie zainteresowanych dyrekcyj kolejowych PKP. i niemieckich kolei

—** **Z kroniki policyjnej.** Przed kilku dniami złodzieje włamali się do zabudowań na majątku Kitnowo, należącym do p. Müllera i zabrali na szkodę właściciela większą ilość noży, łyżek, widelców itp. Przedmioty te, przeważnie srebrne, przedstawiają wartość przeszło 3 miljardów mk. Śledztwo policyjne w toku.

—** **Nieudała kradzież w Hurtowni Spółek Spożywców** wydarzyła się ostatniej nocy. Złodzieje z sąsiedniego podwórza przynieśli dwie drabiny i zapomocą nich dostali się do górnych ubikacyj Hurtowni, wybiwszy przedtem szyby. Stróż znajdujący się wewnątrz budynku zadzwonił do kierownika Hurtowni, ten znów po policję, która przybywszy na miejsce, obstawiła cały budynek. Złodzieie zdołali jednak umknąć, zeskoczywszy z dość znacznej wysokości na ziemię. Na miejscu wypadku pozostawili złodzieje płaszcze, których w pośpiechu nie zdążyli zabrać.. Policja jest na tropie złodzieji.

—** **„Bndowa dworca w Gdyni“.** Dyr. Kol. Państw. w Gdańsku zwraca uwagę interesowanych na przetarg publiczny rozpisany na budowę dworca w Gdyni. Szczegóły przetargu podane są w „Monitorze Polskim“. Związku techn.“ w Warszawie, „Tygodniku dostaw“ we Lwowie, „Wiadomości delegacji techn.“ w Warszawie i „Czasopiśmie technicznem“ we Lwowie. Termin składania ofert upływa dnia 9 maja (godz. 12), a otwarcie ofert nastapi dnia 10 maja br.

Ruch towarzystw.

—** **Zawiadomienie.** Przypominamy **Członkiniom Narod. Organizacji** Kobiet, że obchód tradycyjnego „święconego“ odbędzie się 24 kwietnia br. w czwartek, o godz. 7 wiecz. w salach Migodzińskiego. Omawiane składki w naturze prosimy dostarczyć obowiązkowo między godz. 3—5. Udział mogą brać tylko członkinie N. O. K. Wstępne pobierać się będzie na koszty 1 miljon mk. od osoby.

ZA ZARZĄD: K. Korzeniewska, J. Baranowska, H. Wielobycka.

*

(Notatka wczorajsza co do „Święconego‘ N. O. K.. była mylna co do daty i dostała się do gazety jedynie przez nieuwagę. Red.)

—** **Zabawa Wielkanocna Związku Kresów Wschodnich** odbędzie się w sobtę d 26. 4. w Leśniczówce (park miejski) dla członków Związkn i ich gości. Poczatek o godz. 4 popoł Tradycyjna gra w jaja i tańce. Wstęp dla dorosłych 2miljony, dladzieci pó miljona. Zapisy i informacje codziennie w Kuchni dla Inteligencji ul. Lipowa 31 od 1—3 godz., w biurze Czerw. Krzyża ul. Stara 1 od 10—1 godz. i od 4—6 i w aptece pod Łabędziem — Stary Rynek u p. Jurkiewicza. ZARZĄD

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO.** W sobotę 13 bm. obchodziła szkoła chłopców w Chełmnie **25-letni jubileusz służby nauczycielskiej swego kierownika, p. Franciszka Sentkowskiego.**

W uroczystości, która się odbyła w bogato kwiatami i kobiercami przyozdobionej auli szkoły, brali udział ks. dziekan dr. Rogala, burmistrz p. Zawacki, Siostry Miłosierdzia tutejszego klasztoru i deputacje nauczycielstwa z miasta i powiatu. Po licznych deklamacjach i odśpiewaniu stosownych pieśni przez dziatwę szkolną i chłopców sierot z klasztoru, składano życzenia czcigodnemu jubilatowi, który cieszy się wielką popularnością wśród społeczeństwa, a miłością wśród dziatwy i w gronie swego kolegium, a piastuje urząd przewodniczącego Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Nauczycielstwa w Chełmnie i powiecie.

Życzenia składali p. Malczewski w imieniu kolegium szkoły, p. inspektor szkol. w imieniu władzy przełożonej, ks. dziekan w imieniu parafji, a pan burmistrz w imieniu miasta.

Ze łzami w oczach dziękował jubilat za tyle okazów uznania i miłości i przyrzekał, że mając tradycje naucielskie już z ojca, dziada i pradziada będzie stał nadal wiernie na swym posterunku i starał się pracować na jaknajwiększy pożytek swego społeczeństwa w imię Boga i Ojczyzny.

Na pamiątkę uroczystego dnia, ofiarował jubilat 60 mil. mk. na sieroty w klasztorze i ubogich miasta. Wieczorem przyjmował jubilat wraz z małżonką licznych gości u siebie.

—** **ŚWIECIE. (Dotkliwa zguba).** Przed kilku dniami zgubił w klasie 4 pociągu popołudniowego, idącego ze Starogardu do Warlubia robotnik dominjalny Jan Wenerski z Płochocina około 3 miljardy marek polsk. Uczciwemu znalazcy, który zechce zwrócić tę sumę wyznaczył poszkodowany 300 miljonów marek nagrody.

(Skutki bawienia się strzelbą). Podczas bawienia się nabitą bronią zabity został syn gospodarza Ciechowskiego, szesnastoletni Bronisław. Winę ponoszą starsi, którzy broń nabitą względnie naboje pozostawiają dzieciom i wyrostkom.

—** **WĄBRZEŹNO. (Kradzieże drutów i słupów telegraficznych).** Jak czytamy w „Głosie Wąbrzeskim“ kradzieże drutów i słupów telegraficznych wzmagają się nietylko w powiecie wąbrzeskim lecz wogóle na całem Pomorzu. Kradzieży tych dokonują dotychczas niewyśledzeni sprawcy i to podczas ciemności nocnych, a mają nimi być nawet posiedziciele rolni. O ile zostaną sprawcy wykryci, czeka ich bardzo dotkliwa kara ciężkiego więzienia za uszkodzenie, wzgl. kradzież przedmiotów użytku publicznego. Podobna kara czeka także paserów, którzy druty bronzowe odbierają.

—** **PĄCZEWO. (Naprawa dzwonu kościelnego).** Jak się dowiadujemy z nadesłanej nam korespondencji, staraniem ks. proboszcza Błędzkiego Pączewo zdobyło zupełnie nowy 6-centnarowy dzwon z firmy Babbit w Warszawie; Stary pęknięty dzwon doskonale został zmontowany przez odcięcie brzega pękniętego tak, że znowu ładnie i lekko dzwoni. Zaznaczyć trzeba, że pracy tej dokonał bardzo zręcznie mistrz kowalski p. Franciszek Pior.

—** **LIDZBARK. (Zażydzenie miasta).** Z grona naszych czytelników w Lidzbarku dochodzą nas ubolewania, że miasto, wolne przedtem od tej plagi nawiedzają coraz częściej żydzi, osiedlając się tam nawet na stałe. W ostatnim czasie osiedlił się w Lidzbarku cały szereg żydów, w czem — wedle krążących pogłosek — pomagają nawet niektórzy obywatele miejscowi, łakomiąc się na zyski. Dowiadujemy się nawet, iż pewien kupiec wydzierżawił swój skład przy Nowym Rynku żydowi, a dwaj inni obywatele mają zamiar sprzedać żydom swoje kamienice.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Kara śmierci za żonobójstwo i dwużeństwo).** W sądzie okręgowym toczyła się onegdaj rozprawa przeciwko ogrodnikowi Adamowi Dobińskiemu zam. w Obrzycku, który w dniu 14 10. 23. zamordował pierwszą swoją żonę Anastazję, będąc żonatym powtórnie. Bronił oskarżonego z urzędu dr. Krzyżankiewicz. W rozprawie brało udział 17 świadków i trzech lekarzy rzeczoznawców. Oskarżony skazany został na karę śmierci. Śledztwem całej sprawy kierował p. Pastuszek.

—* **BYDGOSZCZ. (Znowu wypadek z bronią).** W czasie zabawy w kółku rodzinnem u niejakiej Wandy Flor. Kasprzakówny„ 20-letniej sprzedawaczki, zaproszony na tę zabawę niejaki Zomrzalski demonstrował swoim towarzyszkom jak się strzela z rewolweru. W czasie tej manipulacji, gdy Zomrzalski rewolwer trzymał w ręku, padł strzał i kula ugodziła Kasprzakównę z przodu w krtań, wychodząc z tyłu karkiem.

Powołano natychmiast pogotowie ratunkowe, aby ranną odwieźć do szpitala, ale wszelka pomoc okazał się spóźnioną. Kasprzakówna zmarła i zamiast do szpitala odwieziono martwe już zwłoki do kostnicy.

Zomrzalski po tym wypadku sam się zgłosił do komisarjatu policji, gdzie go zatrzymano aż do dokładnego wyjaśnienia tego tajemniczego zajścia.

—* **SZUBIN. (Wybryk natury).** W Annerowie, w pow. szubińskim przyszło u gospodarza Wilhelma Zabla na świat cielę bez nóg. Cielę to jest zresztą zdrowe i ssie, jak każde inne cielę.

—* **KOBYLEPOLE. p. Poznań. (Wielki pożar browaru).** Jak donoszą poznańskie pisma wybuchł onegdaj w Kobylempolu powiat poznański-wschodni, w znanym wielkim browarze akcyjnym groźny pożar.

W chwili rozpoczęcia akcji ratunkowej w płomieniach stały oczyszczalnie spichrzów, w których było zamagazynowanych 30 wagonów jęczmienia i słodu. Zaczęto gasić ogień 8 sikawkami. Praca ta była nader utrudniona z powodu tego, że wodę trzeba było dowozić z odległości około 400 metrów, a częściowo połączona z niebezpieczeństwem dla życia, gdyż z wysokości 4 piętra spadały palące się części drzewne oczyszczalni oraz maszyny. Sikawki parowe pracowały bez przerwy od rana aż do godziny 6 wieczorem, do której to chwili zdołano usunąć niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru na inne zabudowania browarowe.

Szkody są bardzo wielkie, gdyż spaliły się części drzewne oczyszczalni na wszystkich czterech piętrach i uległo zniszczeniu wiele maszyn; z wymienionych ilości jęczmienia i słodu większa częśc została spalona, reszta zaś zalana wodą tak że się ich już nie da użyć do celów browarowych. Mimo to browar będzie jednak mógł pracować bez przerwy, posiadając oczyszczalnie rezerwowe.

—* **MYSŁOWICE. (Miasto bez ubogich).** W Mysłowicach do niedawna istniała tania knchnia miejska dla niezamożnych w której bardzo tanio można było dostać pożywne obiady i kolacje. Niestety pożyteczną te instytucję musiano zamknąć dla braku stołujących się. Oby inne miasta były również tak szczęśliwe.

—* **KRAKÓW. Zakwestjonowanie 52 kg. srebra).** Posterunkowy pełniący służbę na dworcu w Krakowie, zwrócił uwagę na wysiadającego z pociągu żydka, który niosąc dość małe walizki, uginał się pod ich ciężarem. Jak się okazało, był to kupiec z Husiatyna, A. Halitzar, a walizki były wypełnione srebrnemi rublami wagi około 52 kg. Ruble zakwestjonowano a wyświetleniem sprawy zajęła się policja.

—* **LWÓW. (Mord rabunkowy).** Onegdaj rano zamordowana została tutaj właścicielka sklepu korzennego i domu

Rozalja Lempert. Otrzymała ona od brata swego z Ameryki znaczne przesyłki dolarowe i to prawdopodobnie naprowadziło mordercę. Policja dotąd na ślad mordercy nie natrafiła.

—* **PRZEMYŚL. (Wykrycie zbrodni po trzech latach).** Donoszą z Przemyśla, że po trzech latach wykryto zbrodnię, dokonaną przez Annę Orzechowską, wdowę po rakarzu. Po śmierci męża żyła ona w poufałych stosunkach z niejakim Michałem Tanasiewiczem, kierownikiem przedsiębiorstwa, ale niedługo, gdyż wnet zaczął stosunek się psuć. Wreszcie za jej namową Tanasiewicz został zamordowany, a zakopany w ściernisku.

Ze sportu.

Wyścigi kolarskie.

Na dzień święta narodowego 3 maja organizuje Oddział kolarski Tow. Sp. „Olympia" wyścigi na szosie Radzyńskiej dla członków swego Oowarzystwa.

Start oraz meta przy koszarach kawaleryjskich.

Zwycięzcom wręczone zostaną 3 nagrody wraz z dyplomami. Pierwsza nagroda zaofiarowana została przez sekretarza Olympji p. prokurenta Kołczyka.

Wszyscy członkowie Olympji, którzy zechcieliby w wyścigach kolarskich brać udział, winni się zgłosić najpóźniej do 1 maja br. do naczelnika Oddziału p. Ceraficklego ul. Chełmińska 1.

Nieczłonków Olympji, którzy również w wyścigach kolarskich zechcieliby brać udział, uprasza się o zgłoszenie najpóźniej do 28 IV br. do naczelnika Oddziału celem podpisania deklaracji.

Szczegółowy program ogłoszony zostanie w dniach najbliższych. Po wyścigach kolarskich oraz rozdzieleniu nagród odbędą się na boisku koszar Kościuszki zawody gry w piłkę nożną K. S. Gedania z Gdańska — a Olympją.

—** **Święto Sportowie w Tornniu.** Święto Sportowe, jak nas informują z toruńskich kół sportowych, zapowiada się bardzo ciekawie. Wielkie zainteresowanie budzi bieg na przełaj z przeszkodami o nagrody „Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Pańs.", do którego zgłosił się poważny zastęp zawodników, w tem dużo zamiejscowych. Bieg ten będzie pierwszą atrakcją sportową tego rodzaju w Toruniu. Również bieg sztafetowy, w którym współzawodniczyć będą najlepsi biegacze miejscowych klubów sportowych, będzie wielce interesującem widowiskiem. Tow. gimn. „Sokół" stawia do biegu sztafetowego dwie drużyny.

Sensacją święta sportowego będzie wielki turniej piłki nożnej czterech A klasowych drużyn. Na szczególną uwagę zasługuje „Pogoń I" z Katowic, która w ostatnim czasie odniosła szereg ładnych zwycięstw nad pierwszorzędnemi drużynami. Miejscowe kluby będą miały w „Pogoni" bardzo poważnego przeciwnika. Drugim przeciwnikiem będzie „Posnania", zajmująca pomiędzy klubami poznańskimi w klasie A drugie miejsce. W roku bieżącym jest „Posnania" nadzwyczaj w dobrej formie.

Związek Bractw Strzeleckich na Pomorzu. W niedzielę dnia 30 marca odbył się w Grudziądzu zjazd delegatów Bractw Strzeleckich na Pomorzu, by ostatecznie zadecydować o ukonstytuowaniu się Polskiego Związku złączonych Bractw Strzeleckich, oraz celem omówienia urządzenia pierwszego związkowego strzelanai.

Po dłuższym i wyczerpującym referacie brata Gańczy, oraz ożywionej dyskusji, przystąpiono do wyboru prezesa Związku w miejsce zmarłego dotychczasowego prezesa, śp. brata Jurka. Jednogłośnie obrano brata, mecenasa Kazimierza Wysockiego, poczem zatwierdzono dotychczasowy skład Zarządu, mianowicie: wiceprezes brat Skowroński z Brodnicy, sekretarz brat Antkowiak, Grudziądz, zastępca brat Samoliński, Grudziądz, skarbnik brat Gańcza, Grudziądz, gospodarz brat Bialik, Grudziądz. Jako ławnicy bracia: Filarski, Chełmno, Skłodowski, Radzyn, Ścisłowski, Lidzbark, Wawrzyniak, Chełmno i Zrodowski, Kościerzyna.

Uchwalono jednogłośnie pierwsze Związkowe Strzelanie na Pomorzu urządzić w Grudziądzu i to w dniach 10, 11, i 12 sierpnia br. Urządzeniem tej uroczystości zajmie się Bractwo Grudziądzkie pod przewodnictwem Zarządu Związkowego, które natychmiast rozpocznie przygotowania, by I. Związkowe strzelanie złączonych Bratw Strzeleckich odbyć się mogło na wielką skalę w myśl tradycyj i wzniosłych zadań strzeleckich.

Brat Makowski, Chełmno, podaje zarazem do wiadomości, że w roku 1926 święci bractwo strzeleckie w Chełmnie 600 letni jubileusz, prosząc już teraz, by rzadką tę uroczystość połączyć z następnem Związkowem Strzelaniem w Chełmnie. Zebrani delegaci przyjmują zaproszenie z gorącym aplauzem.

Po pięknych przemówieniach braci Makowskiego, Chełmno i Wł. Samolińskiego, Grudziądz o zadaniach i znaczeniu Bractw Strzeleckich, zakończono kilku godzinne obrady przyczem prezes Związku, dziękując zebranym za okazane zrozumienie ważności sprawy i gorliwość, dał wyraz swej radości, że Grudziądz, jako I. miasto na Pomorzu będzie miał zaszczyt gościć w swych murach Pomorskie Bractwa Strzeleckie.

Z całego świata

*— **Śnieżyce i burze we Włoszech.** W całych górnych Włoszech panują śnieżyce i deszcze. Na morzu Liguryjskiem i Tyrheńskiem srożą się silne burze. Fala, która wystąpiła na brzeg w Viareggio zrządziła wielkie szkody. W porcie genueńskim orkan wrzucił kilku robotników do morza i tylko z trudem zdołano ich uratować.

— **Śmierć bohatera procesu o mord rytualny w Kijowie.** Z Moskwy nadeszła wiadomość, że w Palestynie w Jaffie zmarł Bejlis, znany bohater procesu o „mord rytualny" w Kijowie w roku 1913.

— **Nowe święto — Lenina.** W Moskwie opublikowane zostało rozporządzenie, na mocy którego dzień 21 stycznia poświęcony ma być obchodom żałobnym ku czci Lenina.

— **Zabawa a głód.** W kijowskim teatrze miejskim, wystąpiła niedawno Izydora Duncan. W ogłoszeniu zawiadomiono, że artystka tańczyć będzie wyłącznie przed dziećmi z przytułków dziecięcych. Przed wieczorem tanecznym zaszedł jednak niespodziewany wypadek. Oto orkiestra teatru miejskiego oświadczya kategorycznie, że nie będzie grała, dopóki dzieci nie zostaną nakarmione do syta. Ponieważ żądania tego nie uwzględniono, przeto p. Duncan tańczyła przy akompaniamencie fortepianu.

— **Koronacja króla Aleksandra i królowej Marji,** ma się odbyć w Belgradzie w lutym 1925 roku. Dzienniki donoszą, że uroczystości koronacyjne odbywać się będą według tradycyjnego ceremonjału serbskiego w połączeniu z ceremonjałem z epoki królestwa chorwackiego. Obchód tysiąclecia królestwa chorwackiego, odbędzie się w tym roku.

— **Konkursy rzeźbiarskie na wystawę paryską.** Komitet wykonawczy działu polskiego na międzynarodowej wystawie nowoczesnych sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1925 r. ogłosił konkursy honorowe na projekty rzeźb. mających stanąć w dziedzińcu pawilonu polskiego. Termin dostarczenia projektów plastycznych 25 czerwca br. Konkursy są honorowe.

Rozmaitości.

× **Spóźniona wiosna.** Załoga okrętów pośpiesznych, przybyłych do Marsylji, dowiedziała się, iż na wyspach w okolicach Cypru i Rhodos już od kilku tygodni zgromadziła się niezliczona liczba bocianów, żurawi, czapli i innego ptactwa przelotnego. Ptactwo powodowane instynktem, w drodze z południa na zachód opadło na wyspy Morza Adrjatyckiego, zastraszone zimą, wciąż jeszcze trwającą w Europie. Podobno przymusowy przystanek sprowadził na ptactwo głód, od którego niezliczone sztuki padają. Podobny objaw notowano przed 30 laty, gdy wiosna w Europie była również spóźniona.

× **Utwór Szekspira za 1860 funtów szterlingów.** Bogaty kolekcjonista amerykański Rosenbach- kupił przed kilkoma dniami na licytacji publicznej egzemplarz utworu Szekspira z r. 1632 zatytułowany: „Porwanie Lukrecji". Rosenbach zapłacił za ten tom 1860 funtów szterlingów. Zaznaczyć należy, że na całym świecie znajduje się tylko 5 takich egzemplarzy.

× **Kolorowe pantofelki.** Tegoroczna moda wiosenna przynosi nam nowość w postaci pantofelków z różnobarwnej skórki. Na wystawach widzimy pantofelki chevreaux, pantofelki szafirowe, zielone, fiołkowe, jednem słowem całą gamę kolorów i odcieni. Bardzo modnem jest skombinowanie dwu kolorów w ten sposób, że jeden kolor przeważa w buciku a drugi reprezentowany jest przez wąski lamujący pasek.

Nosić się zatem będzie pantofelki niebieskie z popielatym, czerwone z zielonym, fiołkowe z białym itp. Oczywiście przy takiej tęczowej wielobarwności obuwia do każdej toalety będzie można dobrać odpowiedniej barwy pantofelek, co oczywiście nie wyklucza, że czarny lakierowy bucik pozostanie zawsze odpowiedni do każdej toalety.

× **Kara sądowa „za zbyt gorliwe stosowanie się do woli Bożej".** W Filidelfji, gdzie, jak w większej części Stanów Zjednoczonych, obowiązuje wstrzemięźliwość od napojów alkoholowych, w sądzie policyjnym 46-ym była rozstrząsana sprawa następująca. Policja zatrzymała na ulicy człowieka pijanego, i gdy się przespał w komisarjacie, stawiła przed sędziego Barlett'a. Oskarżony nie ukrywał, iż nadużył wina własnego wyrobu. Oznajmił, że winogrona wyhodował we własnym ogrodzie i zamierzał zjeść je na surowo. Grona zakonserwowane na zimę w naczyniu zfermentowały i zamieniły się w wino. Podsądny nie przykładał ręki do wytworzenia wina, a jeżeli sąd poszukuje winowajcy, to niech się spróbuje upomnieć u Pana Boga, który winogrona stworzył i za którego wolą odbyła się fermentacja. Sąd dane powyższe zbadał w mieszkaniu oskarżonego i uwolnił go po ściągnięciu kary 2 dol. „za zbyt gorliwe stosowanie się do woli Bożej".

× 109 kradzieży aut dziennie. Wedle wykazów statystycznych w ub. miesiącu dokonywano w Stanach Zjednoczonych dziennie 109 kradzieży samochodów.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

ryż, 16. kwietnia. Dzisiaj pod przewodnictwem Andrzeja Poniatowskiego odbyło się zebranie izby handlowej francusko - polskiej. Na zebraniu tem obecni byli poseł dr. Chłapowski i attache handlowy w poselstwie francuskiem w Warszawie Gontout.

Biron przedstawił sytuację ekonomiczną i finansową Polski, dając wyraz podziwu w całej Francji dla dzieła sanacji finansowej Polski, będącej wstępem do prawdziwego odrodzenia rolnictwa, przemysłu i handlu. Pos. Chłapowski wskazał na konieczność rozwoju do jak najdalej idących granic stosunków ekonomicznych francusko - polskich, a to w celu uzupełnienia i skonsolidowania sojuszu politycznego. Zabrał również głos radca handlowy poselstwa polskiego w Paryżu Deleżal, który dał pewne uzupełniające wyjaśnienia.

— **Produkcja ropy w Polsce.** Według danych statystycznych produkcja ropy w Polsce wzrosła w 1923 r. w porównaniu z r. 1922 o 24.086 ton. Ilość ta byłaby znacznie większa, gdyby nie przeszkody w postaci strajku w kopalniach, który wybuchł w pierwszej połowie listopada r. ub. i trwał cały tydzień. Podkreślić należy, że od r. 1910 produkcja ropy stale spadała. Pocieszającym zas jest, że powiększenie produkcji tej nie jest kwestją przypadku, bowiem jest to już drugi rok, który wykazuje zwyżki produkcji.

— **Projekt ustawy o monopolu spirytusowym.** Do Sejmu wniesiony został projekt ustawy o monopolu spirytusowym. Według projektu tego monopol spirytusowy ma obejmować: zakup wyprodukowanego w kraju spirytusu, prawo oczyszczania spirytusu, wyrób czystych wódek, oraz sprzedaż spirytusu i czystych wódek.

— **Eksport wyrobów emaljowanych.** W czasie wojny europejskiej sytuacja w przemyśle wyrobów emaljowanych w Polsce była bardzo ciężka, gdyż odcięte zostały drogi eksportu na Wschód, m. i. do Rosji, Syberji, Uralu, Kaukazu, Persji, Chin i Afganistanu. Obecnie przemysł ten zmuszony został szukać innych rynków zbytu i eksportuje wyroby swoje do Turcji, Rumunji, Łotwy, Estonji Anglji i Indji. Mimo to jednak sytuacja pozostawia jeszcze wiele do życzenia, gdyż na rynkach tych polskie wyroby emaljowane spotykają się z silną konkurencją czeską i niemiecką.

— **Przyczyny przerwy w salinach państwowych.** Ze źródła miarodajnego informują nas, że zapowiedziana chwilowa przerwa pracy w salinach państwowych w Wieliczce i Bochni tłumaczy się tymczasowym brakiem węgla, wywołanym przez strajk górników, w Brzeszczach. Praca w salinach tych podjęta zostanie w dniach najbliższych. Przerwa ta wyzyskana zostanie m. in. na uporządkowanie kopalń.

— **Zapotrzebowania kredytowe państw europejskich.** Wobec wielkiej ilości zgłaszanych, szczególniw ostatnim czasie zapotrzebowań kredytowych ze strony niemal wszystkich państw europejskich, możliwości lokacyjne rynków zagranicznych znacznie spadły i są mniejsze niż kiedykolwiek.

Sfery przemysłowe i handlowe, w szczególności polskie muszą się bardzo liczyć z okolicznością tą i dostosowywać się do wspomnianych możliwości lokacyjnych.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 17 kwietnia	dnia 18 kwietnia
1.800.006 mkp.	1.800.000 mkp.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 17 4.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn	9.200—9.240
Floreny holenderskie	8.395
Franki belgijskie	486
Franki francuskie	570
Franki szwajcarskie	1.615
Funty angielskie	39.925
Korony austryjackie	128
Korony czeskie	267
Liry włoskie	406
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	8.740
Bon złoty	
Miljonówka	
Pożyczka dolarowa	
Pożyczka złota	

Gdańsk, dnia 17 4.

Dolar	5,74
Marka polska	0,62
Przekazy na Warszawę	0,61½

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

— **Z rynku zbożowego.** Dnia 16 bm., jak zwykle, w środę posiedzenia giełdy nie było. Wobec nadchodzących świąt podaży niema. W poza giełdowych obrotach zaofiarowano około dwóch wagonów, które kupione zostały po cenie mkp. 21000000 do 22000000 mkp za 100 kg loco stacja załadowcza. Również popyt jest bardzo nikły, gdyż kupujący poczynili już odpowiednie zapasy.

— **Z rynku mięsnego.** Na targowisku trzody chlewnej spędzono 945 wieprzy. Ubito w rzeźni 915. Ceny kształtują się zniżkowo: od 2000000 do 2500000 mk. za 1 kg żywej wagi. Wołów ubito 400 szt. Jest to niezwykle duża podaż. Ceny w hurcie mięsa wołowego zadniego od mkp. 3000600 do mk. 4000000 za 1 kg. Sprowadzono również do hali na Koszykowej woły bite 70 szt. Cena tego mięsa: zadnie i przednie koszerne od mkp. 3000000 do 3500000 za 1 kg. Podaż cielęciny również jest bardzo wysoka. Ubito 650 cieląt. Wobec tak wielkiej podaży ceny utrzymane zostały w wysokości: cielęcina zadnia do 3300000 mk., koszerna do 4100000 mk za 1 kg. Sprowadzono również w bitym stanie 150 cieląt. Mięso to kalkulowało się od 2500000 do 2800000 mk. za 1 kg., koszerne od 3000000 mk. do 3500000 marek.

— **Nabiał.** Na rynku nabiałowym ruch zamarł, gdyż poczyniono już zapasy przedświąteczne. Z tego względu zmiany w cenach niema. Dla ochronienia kupujących przed nieusprawiedliwioną i niedozwoloną zwyżką, obserwowaną w sklepach detalicznych podajemy ceny: jajko od 150000 mk. do 180000 mk. za sztukę, masło deserowe 9800000 do 10000000 mk., targowe 7500000 do 9000000 mk. za 1 kg.

— **Zniżka cen za cukier i śledzie.** W celu umożliwienia większych zakupów na święta Wydział Zaopatrywania obniżył cenę na cukier z mkp. 2000000 na mk 1900000 za 1 kg. kryształu. Staniały również śledzie norweskie z 200000 mk. na 190000 mk. za sztukę. W tym wypadku Wydział Zaopatrywania liczył się specjalnie z zakupami na Wielki Piatek.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Dumany Rzankowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

W myśl reskryptu Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 8. IV. 14 r. L. dz. II. K. 1020/24 wzywa się wszystkich mężczyzn, urodzonych w 1903 r., zamieszkałych na terenie miasta Grudziądza, do stawienia się do przeglądu lekarskiego, jak również i tych z roczników 1901 i 1902, którzy zostali przy poprzednich przeglądach za tymczasowo niezdatnych do służby wojskowej uznani. Taksamo winni się zgłosić ci z roczników 1904, 1905 i 1906, którzy złożyli do dnia I. IV. 24 r. podania do właściwej P. K. U., o przyjęcie ich do służby wojskowej w charakterze ochotników.

Przegląd odbędzie się w Hotelu Warszawskim przy ul. Józefa Wybickiego w następującym porządku:

Nazwiska, które zaczynają się od litery
A-K w środę d. 23 kwietnia 1924 r. o g. 8 rano
L-T „ czwartek „ 24 „ „ „ „ „ „
U-Z „ piątek „ 25 „ „ „ „ „ „

Winni nie zgłoszenia się do przeglądu w wyznaczonym terminie karani będą w myśl obowiązujących przepisów. [8821

Grudziądz, dnia 16 kwietnia r.

Prezydent miasta.
(—) Włodek.

Restauracja i Kawiarnia
Nadwiślanka
w Strzemięcinie
(5 minut drogi od stacji końcowej tramwaju przy ulicy Chełmińskiej.)

Pierwszy Koncert Wiosenny
odbędzie się w drugie święto Wielkiej Nocy popołudniu. 9989

Na Święta Wielkanocne
poleca:
świeże ananasy, pomidory, hiszpańskie winogrona, ogórki, kalafiory, sałatę i rzodkiewkę, I-a łososia wędzonego i węgorza, prawdziwy ser szwajcarski rokforcki pumpernikel oraz przeróżne konserwy.

B. STIPPEL, kuchmistrz
Kościelna 8 (8822) Telefon 622

L. Kolleng

ul. Ogrodowa nr. 5.
(włośc.: L. Szymański)
poleca
swój bogato zaopatrzony skład nowych
rowerów, maszyn do szycia wirówek i wszelkich części rezerwowych
oraz używanych, dobrze utrzymanych rowerów w cenie od 85.000.000 mkp. począwszy. Spłaty dozwolone. [9983

---

64 stronicowy najnowszy zeszyt miesięcznego bezpartyjn. pisma 8554
Świat i Prawda
wyślemy każdemu po otrzymaniu jednego miljona marek z dołączeniem objaśnienia, jakim sposobem można otrzymać to 8554 pismo przez cały rok
Darmo.
Adresować do wydawnictwa:
„Świat i Prawda"
Nowawieś 74 - Grudziądz.

Każdy przyznać musi, że papierosy
RUSAŁKI II.
po 29.000 mk. 8324
dzisiaj są najlepsze. Prosimy wszędzie żądać.
Orient T. A. Bydgoszcz
Telefon nr. 66.

Podarki świąteczne
Przemysławka woda kolońska dla znawców
Halka
Chypre
Róża Polska
wykwintne trwałe perfumy
Pudry Miallor i Maryla
hygieniczne - niedościgalne.
Przestrzega się przed małowartościowymi falsyfikatami.
Henryk Żak w Poznaniu
Fabryka Perfum Kosmetyków
8508

Wydawnictwa niezbędne dla firm pracujących z południem b. Kongresówki i Kresami

1. **„Książka adresowa przemysłu i handlu Województwa Kieleckiego** na r. 1923-24" **Cena 1 złp.**
2. **„Informator-kalendarz** (książka adresowa) m. **Lublina oraz Województw: Lubelskiego, Wołyńskiego i Poleskiego** na r. 1924". **Cena 2 złp.**
3. **„Spis abonentów telefonicznych w Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów** na r. 1924". Województwa: Lubelskie, Wołyńskie oraz części: Kieleckiego (z okręgiem Radomia), Poleskiego i Warszawskiego (z okręgiem Piotrkowa). **Cena 3 złp.**

Wysyła za gotówkę lub za zaliczką pocztową:
Biuro „REKLAMA" w Lublinie, Kościuszki 8.
Konto P. K. O. Nr. 100080.

Miłe, zajmujące i pożyteczne
KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . . . **2.000.000 mk.** (przesyłka polecona 900.000 mk.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . **2.000.000 mk.** (przesyłka polecona 900.000 mk.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . . **1.600.000 mk.** (przesyłka polecona 900 000 mk.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **360.000 mk.** (przesyłka polecona 480.000 mk.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . **800.000 mk.** (przesyłka polecona 530.000 mk.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo handlowych . . . **1.600.000 mk.** (przesyłka polecona 650.000 mk.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w wydawnictwie Drukarni Pomorskiej lub za poprzedniem nadesłaniem należności włącznie kosztów przesyłki poleconej wzgl. za zaliczeniem pocztowem.

Drukarnia Pomorska
Tel. 50 i 51. *Wydział Wydawniczy* Tel. 50 i 51.
GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29

MEBLE
koszykowe
śliczne podarki okolicznościowe — także i na —
odpłatę
Grudziądzka Wytwórnia Mebli
E. Sommerfeldt, Stara Rynkowa 1/2. 8859

Sprzedaże

Nowa sypialnia
i bibljoteka
na sprzedaż. Wiadom. Trynkowa 17/18, II p. l.

Dwie pary
trzewików damsk.
(czarne i brązowe), nr. 37, za cenę przystępną do oddania [9731 Groblowa 22/24, II p. pr.

Pianino czarne
dobrze utrzymane, na sprzedaż [9979 Toruńska 21 part. pr.

WILLA
z ogrodem, leżąca w centrum miasta Chełmna **tanio** na sprzedaż. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 9985.

Polecam bardzo wielką ilość
realności
wszelkiego rodzaju jak: młyny wodne i parowe, cegielnie, tartaki, wille i budynki wiejskie i miejskie, fabryki, zabudowania fabryczne, jak i posiadłości wiejskie od 3—1800 mórg na sprzedaż lub zamianę **w Polsce, Niemczech i Gdańsku**
Edmund Suwalski,
BYDGOSZCZ
ulica Śniadeckich nr 2.
Telefon 590. 8796

Różne

Kupno

Kupię
tysiąc do 2 tysięcy i lub 2 letniego [9976
zarybku karpiowego
Zgl. uprasza A. Kohls Szembruk, p. Grudziądz.



Restauracja Mniszek
W drugie święto wielkanocne, po południu o godzinie 6-tej
Wielka zabawa taneczna
Wyśmienite potrawy i napoje.
O liczny udział uprasza **R. Mentz.**
8837

SARNIAK
W drugie święto, dnia 21 bm. 8819
Publiczna Zabawa Taneczna
Bogato zaopatrzony bufet. Pierwszorzędne zakąski i likiery.
O liczny udział uprasza **gospodarz.**

10—15 beczek
(8807
pojemn. 500—600 litrów do użytku destylacyjnego kupię. Zgl. do Biura Ogłoszeń „PAR", Toruń, Szeroka 46, pod nr. 5731.

Poszukuje się od zaraz
w mieście lub na przedmieściu
mieszkania
1-2 pokojowego z kuchnią.
Spieszne oferty uprasza się przesłać pod nr. 2050 do Głosu Pomorskiego.

Dlaczego
papierosy
PALMIRA i WANKA
są najmodniejsze?
Bo kto pali - ten chwali
UWAGA: Papierosy Palmira i Wańka wyrabiane są [8795 w polskiej firmie **B. Wojnarowski,** Bydgoszcz, Dworcowa 5, telefon 940.

Mieszkania

Umebl. frontowy pokój
do wynajęcia. Tuszewska Grobla 20, II l. (9987

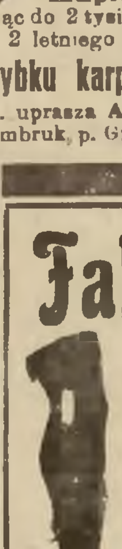
Umebl. pokój
do wynajęcia. Nadgórna nr. 2, pr. [9986

Unieważniam niniejszem
dwa akcepty
p. Izydora Aleksandra po 5.000 — z żyrem p. Mieczkowskiego z Siernik i motem. wystawione w Bydgoszczy w kwietniu 1924 r., płatne 25 maja i w początku czerwca 1924 r. (8785
Paweł Schimmeck
w Grudziądzu.

Podaję do wiadomości, że 4 letnią
gniadą klacz
która się znajduje u mnie od 19 maja 23, otrzymam za własność za koszta utrzymania tejże, jeżeli się nikt nie zgłosi
Fr. Dutkowski,
Bzowo (p. Świecie). (9977

KEFIR
poleca
Mleczarnia - Kawiarnia „WANDA"
ul. Lipowa 3. 9917

Do oprawy książek polecam
Tekturę
płótno i papiery introligatorskie
Wł. Kulerski, Podgórna 19.

Fabryka Pończoch

LUCJAN STETKIEWICZ
Grudziądz, ul. Groblowa — Plac Kąpielowy
donosi, że ma na składzie
pończochy
flor, mako, jedwabne,
skarpetki dziecinne patentki
we wszystkich kolorach.
Dla pp. kupców rabat!!!